

11205

Były więźni.

Woruński Jan więzielnik - mieszkał lat 45 w mieście
z Tarnopola.

Dnia 22. II 1941. zostatem przewiezony pociągiem
N. K. W. D. z ostatkiem zamknięcia z więziennicy Tarnopola
z karcerem 180 str. na 4 mil. gdzie nas więźniów było zam-
kniętych 33 ludzi, warunki i higiena były bardzo niezłe
wyżywienie było z 400 gramów chleba i 200 g wody.

W dniu 25 czerwca 1941 dep. powiadomiono mnie do
marchalnika N. K. W. D. którym to był porządek mnie
do chodzenia, a to za konfidentów P. P. i przyznawaniem
do organizacji strzeleckiej, wchodzącej, i innych, na pytanie
marchalnika N. K. W. D. odpowiedziałem, że do zarzucenia
mnie nigdy nie przychodziło, a co marchalik i powiem
N. K. W. D. że nigdy mnie nie było w twarzą ręką, a w ten sposób
wymierzano polewanie do porządku z innymi zamykanymi
wymiarem powierzył S. P. K. w dalszym dochodzeniu
nieznanym nie udało się, a było mnie więcej, od korosy
proszonym korpusie miasta, w więziennicy Tarnopolskiej
tam do 31. II 1941 i w dniu 31. II na 1. III 1941 wypro-
wadzano nas więźniów na pociąg w kierunku
Podwołoczysk, gdzie nas zabrano do wagonów i
wymierzano nas zamkniętym wagonem do Marnitohorska
podczas jazdy pociąg 6. dni siedano nam przez całą
drogę do końca warunków i higiena były bardzo niezłe
we, promieniami nas to w wagonie mieszkało z 45 ludźmi
w Marnitohorsku zatrzymali nas pociąg 2 dni w wagonie
a w tym czasie odbyli wyprawę nas na pociąg
do Wierchnowolska do więziennicy, gdzie mnie zamknięto,
cela była 5 metrów na 10 metrów w której mieszkali z 75
więźniów 75 ludzi, warunki i higiena były

